

Mieszkańcy Kurabki cieszą się drogą

data aktualizacji: 2023.08.11 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

Po 6 latach remontu magistrali kolejowej E20 na odcinku Warszawa - Poznań pociągi pojadą tylko 3 minuty szybciej niż w 2016 roku. Jednak mieszkańcom Kurabki i Sierzchowa to nie przeszkadza, bo dla nich najważniejsze były „ich” drogi.

Droga przez Kurabkę w kierunku Kęszyc była tranzytem dla ciężarówek, wożących materiały budowlane potrzebne do remontu przystanków. Teraz mieszkańcy cieszą się nową drogą.

- Bardzo jesteśmy zadowoleni - przyznaje Marianna Strożek, mieszkanka Kurabki. - Wreszcie jest tak, jak być powinno. Nie mamy już problemów z poruszaniem się samochodem czy pieszo. Mieszkańcy nawet rzucili pomysł, żeby z tej okazji zrobić jakiegoś grilla. Chcieliśmy też bardzo podziękować panu staroście, za to że dopilnował naprawy naszej drogi.

Mieszkańcy Kurabki i Sierzchowa od kilku lat poruszali się po coraz bardziej zniszczonych drogach. Rozpoczęta w czerwcu 2017 roku modernizacja linii kolejowej łączącej Warszawę z Poznaniem, pierwotnie planowana na 2 i pół roku, przedłużyła się dwukrotnie. Powiatowymi, wątlymi drogami

odbywał się ciężki transport ze sprzętem potrzebnym do przebudowy przystanków kolejowych w Kęszycach i Jasionnie oraz części torowiska. Drogi stały się dziurawe jak sito, a mieszkańcy przeklinali inwestora, bo jazda samochodem osobowym po zniszczonej drodze z czasem stała się wręcz niemożliwa. Kiedy termin zakończenia prac był tuż-tuż, inwestor składał wniosek o przesunięcie terminu naprawy dróg. Taka procedura powtarzała się co najmniej trzy razy.

Więcej na ten temat w papierowym "Głosie" z 10 sierpnia.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/42493-mieszkanicy-kurabki-ciesza-sie-droga>